

Do śmiechu
i ku pamięci

**DZIENNIK
ZACHODNI**

W afrykańskich
rytmach

RUDA ŚLĄSKA

ukazuje się w każdy piątek

23 LUTEGO 2007 R. NR 8 (201) WWW.RUDAŚLĄSKA.NASZEMIASTO.PL

TYGODNIK POWIATOWY

NA SCENIE MCK WYSTĄPI
GRZEGORZ TURNAU
STRONA 4

BIELSZOWICE ■ BYKOWINA ■ CHEBZIE ■ CZARNY LAS
GODULA ■ HALEMBA ■ KOCHŁOWICE
NOWY BYTOM ■ ORZEGÓW ■ RUDA ■ WIREK

GRAJĄ NA DJEMBE I ZAPOZNAJĄ SIĘ
Z TAJNIKAMI DUNDUNÓW
STRONA 5

Sąd oceni, czy słusznie umorzono postępowanie w sprawach zgłaszanych przez lokatorów „Perspektywy”

Przyjrzą się prokuratorom

RUDA, WIREK

Na sądowej sali znalazła swój finał kilkuletnia batalia grupy lokatorów MGSM „Perspektywa” o wszczęcie prokuratorskiego śledztwa w sprawie poczynań zarządu spółdzielni. Mieszkańcy twierdzą, iż prokuratorzy nie dopełnili swych obowiązków, czego efektem było umorzenie postępowania. Sugerują też, iż jeden z prokuratorów to bliski krewny wiceprezesa „Perspektywy”.

Długa lista zarzutów

Skarżący się lokatorzy zarzucają władzom spółdzielni: ograniczanie praw mieszkańcom „Perspektywy”, niegospodarność, nieprawidłowości w realizowaniu zamówień publicznych oraz zamówieniach energii cieplnej w sezonie 2002-2004, poświadczenia nieprawdy w kilku śledztwach oraz niedopełnienie obowiązków. Wszystkie te zarzuty przedstawili prawie trzy lata temu Prokuraturze Rejonowej w nadziei, że ta rozpocznie śledztwo. Tak się jednak nie stało – prokuratorzy w postępowaniu władz „Perspektywy” nie dopatrzyli się „znamion przestępstwa” i konsekwentnie umarzali postępowanie. Mimo tego lokatorzy nie odpuścili – ich zdaniem prokuratorzy zamiast zbadać sprawę zrobili wszystko, by jej „ukręcić łeb”.

– Nie dopełnili swoich ustawowych obowiązków, a w części przypadków działali w intencji udaremnienia śledztwa – podkreśla Leokadia Rybicka-

-Nau, jedna z domagających się śledztwa lokatorek.

Prokuratorzy nie przyszli

Przez ostatnie miesiące sprawa wędrowała między Rudą Śląską a Gliwicami. W końcu Prokuratura Okręgowa skierowała ją do rozpatrzenia przez rudzki Sąd Rejonowy. Pierwsze posiedzenie odbyło się 12 lutego, kolejne nastąpi dzisiaj. W sądzie licznie stawili się mieszkańcy, nie było natomiast nikogo z prokuratury.

– Obecność nie jest obowiązkowa – tłumaczy Jolanta Borkowska, szefowa Prokuratury Rejonowej. Do czasu wydania przez sąd postanowienia nie chce wypowiadać się na temat stawianych jej podwładnym zarzutów. – Byłabym sędzią we własnej sprawie – wyjaśnia.

Każdy ma przeciw rodzinę

Dodatkowej pikanterii sprawie dodają rodzinne koligacje, które zdaniem skarżących się lokatorów, łączą jednego z prokuratorów i wiceprezesa „Perspektywy”. „Z posiadanej przez nas wiedzy wynika, iż prokurator Marek Ryś jest bratem (...) małżonki Krzysztofa Skrzymowskiego, pełniącego funkcję członka Zarządu MGSM „Perspektywa” – piszą w swoim zażaleniu mieszkańcy wskazując, że małżonka wiceprezesa Skrzymowskiego jest udziałowcem firmy „Fundus”, której dotyczyło jedno z prowadzonych postępowań.

Na pytanie o rzekome powiązania rodzinne prokuratora Ryśa z wiceprezesem Skrzymowskim szefowa rudzkiej prokuratury nie odpowiada wprost. – Ja tego ani nie potwierdzam,

ani nie dementuję. Każdy ma jakąś rodzinę. Powiązanie rodzinne któregoś z prokuratorów to jednak jeszcze nie powód, by wątpić w bezstronność całej prokuratury – prze-

konuje. Sugestie mieszkańców, iż jest inaczej określa krótko: to śmieszne. – Poza tym prokurator Ryś nie prowadził żadnego z zaskarżonych postępowań – zapewnia.

– Nieprawda. Prokurator Ryś umorzył dwa postępowania. Mamy na to dokumenty – replikuje Leokadia Rybicka-Nau.

MICHAŁ WROŃSKI